

UWIERZYĆ W MUZEUM ?

Spotkania o współczesności, wychodzące od czytań biblijnych.

Dyskusję prowadzą:

- Redaktor Halina Bortnowska
- Profesor Stanisław Krajewski

Gość specjalny:

- Prof. Ireneusz Krzemiński

„Homoseksualizm w biblii i we współczesności ?”

25.04.2016

Pytania:

- Jaki jest tradycyjny stosunek religii biblijnych do homoseksualizmu?
- Co i na ile się zmieniło w społeczeństwach zachodu ostatnich dziesięcioleciach?
- Gdzie homoseksualiści są całkowicie akceptowani?
- Jak sprawę traktują obecne religie?
- Jakie istnieją w związku z tym napięcia?
- Czy grozi wszechogarniający rozłam na tym tle (jak w Kościele anglikańskim)?

18 ¹ I rzekł Wiekuisty do Mojżesza, tak: ² „Oświadczysz synom Izraela i powiesz im: Jam Wiekuisty, Bóg wasz! ³ Według czynów ziemi Egiptu, w którejście mieszkali, nie czyńcie, ani według czynów ziemi Kanaan, do której was wiodę, nie czyńcie, a podług ustaw ich nie postępujcie. ⁴ Prawa Moje wypełniajcie, a ustaw Moich przestrzegajcie, abyście postępowali podług nich: Jam Wiekuisty, Bóg wasz! ⁵ Przestrzegajcie tedy ustaw Moich i praw Moich, które spełniając człowiek żyje przez nie: Jam Wiekuisty! ⁶ Nikt do żadnych krewnych swo-

odkryjesz nagość jednej przy drugiej, za życia obu. ¹⁹ A do kobiety podczas wydzielania się nieczystości jej nie przystępuj, abyś odkrył nagość jej. ²⁰ Z żoną przyjaciela twojego nie obcu, aby skalać się nią. ²¹ Z potomstwa twego nie oddawaj na ofiarę Molochowi, abyś nie zbecześcił

imienia Boga twojego: Jam Wiekuisty! ²² Z mężczyzną nie obcu jako z niewiastą: ohydą to jest! ²³ Z żadnym też zwierzęciem nie obcu, aby splugawić się nim; kobieta również niech nie stanie przed bydłem dla obcowania: ohydne to! ²⁴ Nie kalajcie się niczym takim, bo wszystkim tym skalały się ludy, które wyrzucam przed obliczem waszym. ²⁵ I skalała się ziemia, i ukarzę ją za jej winę, i wyrzuci ziemia mieszkańców swoich. ²⁶ Wy tedy przestrzegajcie ustaw Moich i praw Moich, a nie czyńcie żadnych tych ohyd, — ani członek ludu, ani przychodzień, który mieszka w pośród was. ²⁷ Bo wszystkie ohydy te spełniali ludzie tej ziemi, co przed wami byli, i ziemia się skalała. ²⁸ Aby nie zwymiotowała i was ziemia, gdybyście ją skalali, jak zwymiotowała lud, co przed wami. ²⁹ Bo ktokolwiek popełniłby którą ze wszystkich ohyd tych, — dusze popełniające to wytracone będą spośród narodu swojego. ³⁰ Przestrzegajcie tedy ostrzeżenia Mojego, aby nie postępować podług ustaw ohydnych, podług których postępowano przed wami, i abyście nie kalali się nimi: Jam Wiekuisty, Bóg wasz! ”

Przypisy:

18 1. Po przepisach o zachowaniu czystości zewnętrznej, następują ustawy o czystości moralnej, a przede wszystkim o nieskazitelności domowego i rodzinnego życia. Przewodnim celem jest wychowanie wzorowego pod każdym względem narodu, por. w. 26.

2. Ja to wam nakazuję, Bóg wasz, zwykle słowo wstępne dla zaznaczenia całej doniosłości przepisów.

3. [Raszi: „w którejście mieszkali”, to uczy, że czyny Egipcjan i Kanaanejczyków były bardziej ohydne niż czyny innych narodów, ale te, których dopuszczali się Egipcjanie w tej dzielnicy Egiptu, gdzie mieszkali synowie Izraela, były jeszcze gorsze niż w innych częściach Egiptu].

5. Żyje przez nie szczęśliwie, por. Pwt 8:1.

19. Por. 15:24; 20:18.

20. Nawet za zgodą męża w celu osiągnięcia potomstwa. Występek taki karany jest śmiercią. 20,10, Pwt 22:22, Ezech 16:38.

21. *Molech* król, odmiana bożka słońca, Baala Jer 19:5; 32:35, jest nazwą semickiego, nie wyłącznie amonickiego bóstwa. Statua jego z kruszcu, wyobrażająca głowę wołu, była wewnątrz pusta, tak, że ją do czerwoności rozpalić było można. Przeznaczone na ofiarę dzieci zarzynano, Ez 16:20, Ps 106:37, Iz 57:5, po czym palono je wedle *Midrasz Eicha* 1:9, *Jalkut* i *Raszi* do Jer 7:31, w wyciągniętych ramionach posągu. Straszny ten kult, często naśladowany, zniósł ostatecznie Jozjasz, zburzywszy przeznaczone na to kaplice w dolinie *Gei hinom*, (stąd Gehenna) por. 2 Król 23:10, Pwt 18:10, Wj 20:31, 2 Król 16:3. Barbarzyństwo to karane było przez ukamienowanie. 20:2.

22. Por. Rdz 19:5. Rozpusta u Kanaanitów pospolita, pociąga za sobą karę śmierci. 20:13, Pwt 23:18.

25. Słowa te odnoszą się jak wiersz poprzedni do przyszłości. Poszukuję winy mieszkańców ziemi.

28. [Raszi: „zwymiotowała”, to uczy, że ziemia Izraela nie jest w stanie znieść grzeszników na swojej powierzchni].

*Przekład i przypisy: Izaak Cylkow, 1895r.
Przedruk Wyd. Austeria, Kraków, 2009r*

Komentarz:

Tora podlega interpretacji. Wersety mają znaczenie dosłowne, ale też ukryte, alegoryczne lub mistyczne. Czasem są one tylko punktem wyjścia do wprowadzania nowych idei. W naszej parszy są dobre tego przykłady.

Powiedziane jest więc: „Przepisów moich i praw moich przestrzegajcie. Człowiek, który je wykonuje, żyje przez nie; Jam jest Pan!” (Kpł. 18, 5) Co to znaczy „żyje przez nie” (*bahem*)? Otóż niektórzy tłumaczą, bardziej dosłownie, „w nich”, czyli, że są sensem życia, albo że życie jest nagrodą za wypełnianie przykazań. Dla Józefa Albo chodzi o życie przyszłe. Wedle Rambana – o życie społeczne. Najciekawsza jest pewna interpretacja talmudyczna. Rabi Jehuda w imieniu Samuela nauczał, że chodzi o to, by żyć, a nie umrzeć, wypełniając przykazania. Dlatego „zagrożenie życia (*pikuach nefesz*) znosi ograniczenia szabatowe”. To jest obowiązująca wykładnia: czynimy wszystko, co potrzeba, by leczyć chorobę. Jest oczywiście możliwość zawężającej interpretacji (robimy tak, gdy choroba zagraża życiu) i rozszerzającej (nawet drobna choroba może prowadzić do cięższej, a więc do zagrożenia życia). W tradycyjnej społeczności interpretacji, czyli odpowiedzi na pytanie, czy już chodzi o poważne zagrożenie, dokonuje rabin. My, ludzie współcześni, musimy wybierać sami, konsultując się w miarę chęci i możliwości z rabinem.

Należy wskazać jeszcze jeden element wymagający interpretacji. Otóż czy przykazanie, by w razie ratowania życia pogwałcić szabat, odnosi się też do sytuacji ratowania nieżydowskiego życia? Większość Żydów nie ma wątpliwości, że tak, ale w środowiskach bardzo tradycyjnych odpowiedź bywa negatywna, bo przecież tylko Żydzi mają wypełniać przykazania i „przez nie” żyć. Jest w tym coś bardzo żenującego, ale pewien komfort płynie z faktu, że wspomniana interpretacja idzie na przekór innej talmudycznej interpretacji naszego wersetu, interpretacji, która właśnie rozszerza zakres tych, którzy mogą wypełniać przykazania. Jest w nim mowa „przestrzegajcie”, a w poprzednim „wypełniajcie”, „według nich postępujcie”, czyli Mojżesz mówi do Żydów, ale na końcu jest powiedziane nie „będziecie żyli”, ale że „człowiek (...) żyje przez nie.” R. Jeremiasz przytacza to i inne cytaty, by wyciągnąć z tego naukę, że „nawet nie-Żyd, który wypełnia Torę, ma być widziany jako równy arcykapłanowi.” Każdy człowiek jest więc potencjalnie jak arcykapłan.

Może się wydawać, że tak mocna teza jest zawieszona na dosyć wątlej interpretacji jednego zwrotu. Jednak tak właśnie postępuje się w judaizmie. To, na ile chcemy przyjmować nowe interpretacje, zależy od nas. Ostatnio pojawiły się nowe, jak sądzę, interpretacje jednego z następnych wersetów. Zresztą po przytoczonym wyżej wersecie reszta parszy poświęcona jest wyszczególnieniu zakazanych stosunków seksualnych, co jest kwestia stale aktualna i ważną dla nawet najmniej religijnych pośród nas. Nikt przecież nie uzna, że nie powinno być żadnych ograniczeń, jeśli chodzi o partnerów seksualnych. Ale skoro mają być, to na jakiej zasadzie? W Torze powiedziane jest między innymi: „Nie będziesz cieleśnie obcował z mężczyzną jak z kobietą. Jest to obrzydliwością.” (Kpł 18, 22). Czy jest tu miejsce na dwuznaczności? Otóż homoseksualiści, którzy chcą otwarcie być gejami i pozostać w ramach judaizmu, zauważają, że po pierwsze zakaz odnosi się do mężczyzn, a więc nie wprowadza ograniczeń dla lesbijek, a po drugie, można go potraktować w odniesieniu do mężczyzn dosłownie: „nie obcować cieleśnie z mężczyzną jak z kobietą” nie oznacza ani tego, że mężczyzna nie może kochać mężczyzny, ani tego, że nie może obcować cieleśnie, byle tylko w inny sposób niż czyni się to z kobietą.

Niezależnie od tego, co o tym sądzimy, jasne jest, że ta interpretacja nie używa innego typu środków niż te, które stosujemy od wieków. Czy warto więc nowe idee zawieszać na wersetach, słowach i literach Tory? Tak – bo właśnie dzięki temu trwamy poprzez wieki. I tak zapewne pozostanie. Lévinas: „Rozbudzenie zainteresowania wielkimi księgami judaizmu, konieczność stosowania wobec nich nie myśli wezbranej wzruszeniem, lecz myśli wymagającej, stanowi podstawowy warunek przetrwania Żydów w Diasporze.”

Stanisław Krajewski, „54 komentarze do Tory - dla nawet najmniej religijnych spośród nas”, Austeria, Kraków, 2004.